

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, CZWARTEK, DNIA 30 MAJA 1935 R.

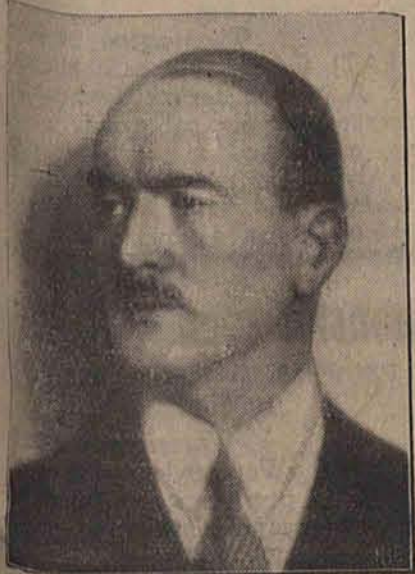
CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 147

Zabójstwo inżyniera R. Kanenberga

dyrektora administracyjnego tow. akc. „Krusche i Ender“ w Pabjanicach. — Zastrzelił go były robotnik fabryki, Józef Tysiak. — Zabójca został osadzony w więzieniu łódzkim

Zbrodnia wywołała wielkie poruszenie w sferach społecznych



p. dyr. Ryszard Kanenberg.

derca i próbował jeszcze dwukrotnie strzelić. Broń się jednak zacięła, lub w pośpiechu źle założony magazyn uniemożliwił repetowanie. W każdym razie p. Borkowski widział, jak

MORDERCA DWUKROTNE PRÓBOWAŁ ZAREPETOWAĆ BROŃ I JAK SIĘ Z NIĄ MOCOWAŁ.

Na ulicy w chwili tej strasznej pogoni zbrodniarza za swą coraz bardziej słabnącą ofiarą nie było nikogo. Dyr. Kanenberg krzycząc przez cały czas przeraźliwie zdolał dobiec do portierni, odległej o około 150 metrów i tam padł tracąc momentalnie przytomność. Zaraz potem nastąpił silny krwotok.

W portierni zajęli się funkcjonariusze fabryki ciężko rannym. Zaalarmowana na została Ubezpieczalnia Społeczna, z ramienia której przybył niezwłocznie na miejsce dr. Borkowski. Na noszach został, dający już słabe oznaki życia, dyr. Kanenberg przeniesiony do szpitala Ubezpieczalni Społecznej, skąd wezwani zostali telefonicznie dwaj chirurdzy łódzcy — dr. dr. Tomaszewicz i Schicht.

Morderca, widząc, że próby dalszego strzelania są bezcelowe — zawrócił i

wolnym krokiem ruszył w kierunku magistratu.

Broń trzymał w reku przed sobą. Po drodze został zatrzymany przez posterunkowych, których zaalarmowały ogłosy strzelaniny. Już w trakcie odprawiania do komisariatu —

zbrodniarz został wylegitymowany

JEST NIM 31-LETNI JÓZEF TYSIAK, ZAMIESZKAŁY W PABJANICACH PRZY UL. ŁAKOWEJ 43.

Tysiak przez szereg lat pracował jako sprzedawca w zakładach Sp. Akc. Krusche i Ender; zredukowany został przed niespełna trzema laty wraz z kilkudziesięciu innymi robotnikami, zwolnionymi wskutek likwidacji tego wła-

nie oddziału, w którym był Tysiak zatrudniony.

Wezwani z Łodzi chirurdzy przybyli na miejsce po niespełna trzech kwadransach. Stan został od razu uznany za groźny, niemal za beznadziejny. Dyr. Kanenberga z pięciu strzałów trafiły trzy kule: jedna weszła pod łopatkę i wyszła bokiem, przebijając oba płuca, druga przeszła żołądek, trzecia udo. — Lekarze dokonali przedewszystkiem transfuzji krwi, której udzielił niejakiś Ogrodowicz z Pabjanic, o krwi tej samej grupy, co dyr. Kanenberg. Lekarze szykowali się już do operacji, jednak wniesiony na salę operacyjną w szpitalu —

DYR. KANENBERG WYZIONAŁ DUCHA.

Operacja nie została tedy wykonana. Ciało złożone zostało w kostnicy szpitala.

Staraliśmy się ustalić

Kim był zamordowany

Zmarły w tak tragicznych okolicznościach dyr. Ryszard Kanenberg liczył lat 43. Od piętnastu lat pracował w zakładach Krusche i Ender i od szeregu lat zajmował stanowisko dyrektora administracyjnego.

Dyr. Kanenberg był jednym z najbardziej popularnych działaczy na łódzkiej polach życia społecznego Pabjanic. Był prezesem koła Związku Oficerów Rezerwy, komendantem straży ogniowej, członkiem licznych organizacji i przedewszystkiem zastąpił się wybitnie w organizowaniu sportu w całym okręgu łódzkim.

Dyr. Kanenberg był założycielem łódzkiego okręgowego związku bokserów, jego długoletnim prezesem i później prezesem honorowym. Był również jednym z najlepszych sędziów bokserów w Polsce, patronem klubu sportowego „Krusche i Ender“ wiceprezesem Y. M. C. A., fundatorem buharów w różnych konkurencjach sportowych i był wreszcie sam czynnym sportowcem, czego dowodem jest chociażby zdo- byta przezeń niedawno odznaka honorowa za turystykę wysokogórską.

Zmarły, w chwili, gdy dosięgły go kule zabójcy — trzymał w reku całą plikę dyplomów, która miał w dniu dzisiejszym wreczając najbardziej zasłużonym zawodnikom swego klubu. Ostatnia zaś jego rozmowa, jaką prowadził z p. Borkowskim — dotyczyła organizacji w fabryce akademii żałobnej ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zwłoki s. p. dyr. Kanenberga zostały jeszcze wczoraj w godzinach popołudniowych przewiezione z kostnicy szpitala na cmentarz ewangelicki w Pabjanicach. Pogrzeb odbędzie się jutro, w piątek o godzinie 6-ej. Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci. (gl.)

Serce Marszałka Piłsudskiego

przywiezione zostanie w piątek do Wilna

Wilno, 29 maja.

W piątek, dnia 31 maja wywiezione zostanie do Wilna serce Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Uroczyste złożenie serca Marszałka i prochów Jego Matki w mauzoleum na Rosie odbędzie się w czasie późniejszym i wówczas Wilno wraz z całą Polską złoży ostatni hołd Marszałkowi.

Tymczasowo serce Marszałka złożone będzie w Kościele Ostrobramskim Św. Teresy. Przeniesienie urny z dworca odbędzie się natychmiast po przyby-

ciu pociągu z Warszawy i będzie miało charakter rodzinnej cichej uroczystości.

Serce w lektyce zostanie przeniesione przez oficerów garnizonu wileńskiego.

Wraz z rodziną Marszałka w tej żałobnej uroczystości weźmie udział całe Wilno.

Istnieje przypuszczenie, że tego samego dnia zostaną sprowadzone do Wilna prochy Matki Marszałka.

O zamachu na życie inż. Ryszarda Kanenberga, dyrektora administracyjnego tow. akc. „Krusche i Ender“ w Pabjanicach — doniósł już wczoraj „Express Wieczorny“.

Na podstawie spostrzeżeń nielicznych zresztą świadków, a przedewszystkiem p. A. Borkowskiego — pracownika firmy Krusche i Ender — który podczas samej krwawej sceny na ulicy towarzyszył denatowi — szczegóły tragedii są następujące:

P. Borkowski wstąpił do mieszkania dyr. Kanenberga około godziny 8-ej rano i razem z nim udał się w kierunku fabryki. Gdy obaj mijali zbieg ulic Piłsudskiego i Pierackiego i gdy znajdowali się koło szerokiego słupa do ogłoszeń i plakatów — nagle

za słupa padły strzały rewolwerowe

P. Borkowski już w pierwszej chwili, gdy się instynktownie cofnął — ostrzegł, że dyr. Kanenberg jest tra-

Strzałów było pięć, jednak nastąpiły one tak szybko po sobie, że z ich ilości nie można sobie było początkowo zdać sprawy i czyniły wrażenie jednej przelotnej salwy. Dyr. Kanenberg, czy to unikając odruchowo zasłony, czy też tracąc siły — dość, że dopadł owe- go słupa — kiosku i padając nań, objął go swymi rękami.

Człowiek, który strzelał, w ten sposób stracił cel. Wysunął się tedy w obli- wie przerażonego p. Borkowskiego z magazynu ukrycia i w oczach towarzyszy dyr. Kanenberga — zabrał się z pozornym spokojem do tak bądź-co-bądź komplikowanej czynności, jak wyjęcie tego magazynu z broni i zastąpienie go nowym — pełnym. Dyr. Kanenberg, traciąc ostatki sił, począł, silnie krwawiąc, biec w kierunku portierni fabryki. Za nim biegł z bronią w reku mor-

Roosevelt walczy o utrzymanie planowej gospodarki

Dobrowolne stosowanie kodeksu N.R.A. — Przemysłowcy żądają zwrotu zapłaconych grzywien. — Ceny towarów już spadają

Waszyngton, 29 maja. (PAT) Prezydent Roosevelt zachowuje w dalszym ciągu milczenie co do N. R. O. i decyzji Sądu Najwyższego. Wznowił jednakże konferencję ze swymi współpracownikami. W rozmowach tych brał również udział gen. Johnson. Celem ich ma być opracowanie nowego programu w związku z sytuacją powstałą po orzeczeniu Sądu Najwyższego. Dotychczas nie zajęto żadnego wyraźnego stanowiska, chociaż wysuwane są dwie propozycje: 1) Dobrowolne przewidywane zachowywanie przepisów kodeksu pracy obowiązujących w poszczególnych gałęziach przemysłu. 2) Upoważnienie rządu do reglamentacji płac i godzin pracy w przemyśle.

Przywódcy robotników są usposobieni pesymistycznie. Przedstawiciele robotników przemysłu tkackiego Gorman przewiduje, iż powstaną trudności, w szczególności w Stanach Południowych, gdzie niejednokrotnie naruszano przepisy kodeksów. Nie chcemy strajku, pragniemy pokoju, oświadczył Gorman, ale jesteśmy zdecydowani walczyć o nasze prawa i nie pozwolimy zgnieść się bez protestu.

Z drugiej strony pewna liczba potężnych korporacji przemysłowych zawiadomiła, iż dobrowolnie zgodzi się na utrzymanie kodeksów pracy.

Spodziewają się tu, że prezydent Roosevelt wygłosi w niedzielę przez radio przemówienie, w którym będzie bronił swego stanowiska.

Prasa wytworzona sytuację ocenia zupełnie spokojnie.

Waszyngton, 29 maja. (PAT) W kołach prawniczych sądzą, że tysiące osób, które zapłaciły grzyw-

ny za pogwałcenie kodeksów N. R. A., będą prawdopodobnie żądały od rządu zwrotu tych sum.

Waszyngton, 29 maja. (PAT) Niektóre sklepy w Nowym

Jorku skorzystały z sytuacji, wytworzonej przez decyzję trybunału i obniżyły już ceny. Dotychczas spadły ceny na tańsze papierosy i na niektóre gatunki napojów alkoholowych.

Robotnicy bronią Roosevelta

Górnicy zapowiadają ogłoszenie strajku

Waszyngton, 29 maja (PAT) Przeciwno decyzji trybunału najwyższego w sprawie N. R. A. organizuje się opór Komisja prawnicza reprezentantów rozpatruje 9 projektów ograniczenia lub anulowania uprawnień Trybunału Najwyższego, które pozwalają mu unieważnić uchwały kongresu.

Po syndykatach robotników w przemyśle włókienniczym wystąpiła organizacja górników „United Mines Workers”, która zapowiada ogłoszenie strajku, jeżeli pracodawcy odrzucą kodeksy N. R. A., mimo to jednak kłeska rządu jest — jak się zdaje — nieunikniona.

Rząd ma przygotować projekt ustawy, która, usuwając wszelkie środki

Waszyngton, 29 maja (PAT) Sen. Vandenberg złożył w senacie projekt ustawy zabraniającej zawierania układów handlowych na podstawie przepisów ustawy z r. 1934 dotyczących taryf celnych oraz wszystkich układów handlowych zawartych w wymienionej ustawie winny wygasnąć, kiedy to będzie możliwe. W motywach złożonego projektu senator Vandenberg wyraża pogląd, że wyrok Sądu Najwyższego potępił kongres, który zdaniem jego przekroczył swe prerogatywy upoważniając prezydenta do rokowań o traktaty handlowe oparte o zasady wzajemności.

Waszyngton, 29 maja (PAT) Prezydent Roosevelt odbył konferencję z przewodniczącymi komisji finansowych izby reprezentantów i senatu. Przedmiotem konferencji było opracowanie programu uratowania podstawowych zasad N. R. A.

Waszyngton, 29 maja (PAT) Gdy zapytano Richberga, czy N. R. A. wobec decyzji Trybunału Najwyższego zostanie całkowicie zlikwidowana, oświadczył on, że organizacja ta w każdym bądź razie będzie istniała do 16 czerwca, a dalsze jej losy zależą od postanowień kongresu.

Anglia nie wystąpi z inicjatywą stabilizacji monetarnej

Londyn, 29 maja. (PAT) W Izbie Gmin zapytano dziś premiera Macdonalda, czy rząd brytyjski prowadził ostatnio jakiegokolwiek rokowania z rządem St. Zjednoczonych na temat stabilizacji monetarnej i usunięcia restrykcji handlowych. W odpowiedzi na interpelację premier wyjaśnił, że rokowania tego rodzaju nie były pro-

wadzone. Na dalsze zapytanie, czy rząd brytyjski nie uważa za możliwe podjęcie w tym kierunku inicjatywy, Macdonald odpowiedział, że w swoim czasie rząd brytyjski podejmował stosowną inicjatywę, obecnie jednak nowa inicjatywa brytyjska nie wydaje się mu na czasie.

Japońska misja wojskowa zwiedza zakłady lotnicze w Polsce

Warszawa, 29 maja. (B) W Warszawie przebywa od trzech dni i zostanie do dnia 31 b. grupa 10 oficerów lotnictwa japońskiego pod przewodnictwem gen. Ito. Oficerowie japońscy przeważnie w stopniu pułkowników i podpułkowników odwiedzają wycieczkę po Europie celem poznania się z najnowszymi zdobyczkami lotnictwa wojskowego poszczególnych krajów. Z Polski oficerowie udadzą się do Niemiec, a następnie do Francji, Belgii, Anglii i innych państw europejskich. Przybyli oni do Warszawy z ZSRR. W Warszawie spędzają czas na zwiedzaniu państwowych zakładów lotniczych, zakładów Skoda, oraz lotnisk wojskowych i cywilnych w Warszawie i w okolicy.

Nowe kroki mocarstw w sprawie Kłajpedy

Londyn, 29 maja. (PAT) Na interpelację p. Kooze w Izbie Gmin w sprawie odpowiedzi rządu litewskiego na demarche mocarstw w kwestii Kłajpedy, sir John Simon oświadczył, że odpowiedź otrzymana z Kowna nie jest wystarczająca, co zapewnienie przywrócenia normalnych stosunków konstytucyjnych w Kłajpedzie i że wobec tego rząd brytyjski jest w trakcie komunikowania się z rządem francuskim i włoskim celem podjęcia nowych kroków mocarstw wobec rządu litewskiego.

Krwawy strajk w Rodezji 6 górników zabitych

Londyn, 29 maja. (PAT) Agencja Reutersa donosi z Bulawayo, że w czasie starcia strajkujących górników z policją 6 osób zostało zabitych. Złożony z 6.000 ludzi tłum strajkujących zniszczył biura i magazyny towarzystwa kopalni miedzi w Roanantelope. W kopalni Luanshya przystąpiło do strajku około 6.000 górników. Na miejsce wysłany został pułk piechoty rodezyjskiej.

Raid dokona Niemcy

Gdańsk, 29 maja. (PAT) Wszystkie samoloty, biorące udział w niemieckim raidzie lotniczym, wylądowały dziś na lotnisku gdańskim startując po krótkim postoju do dalszego lotu w kierunku Prus Wschodnich.

SUDORYN „Ap. Kowalski” POT i woń wystrzegać się naśladowictw

Będziemy budować okręty w Polsce

Utworzenie stoczni w Gdyni z inicjatywy kierownictwa marynarki wojennej

Warszawa, 29 maja. (PAT). Dotychczasowe próby stworzenia w Gdyni stoczni, opartej na kapitale prywatnym nie dały pozytywnych wyników, kwestia zaś budowy okrętów w kraju nabrała ze względów politycznych i gospodarczych pierwszorzędno znaczenia. Wobec tego, jak się dowiadujemy z kierownictwa marynarki wojennej, przystąpiło ono we własnym zakresie do zrealizowania tej ważnej idei narodowej: budowy okrętów wojennych na własnej stoczni.

Prace rozpoczęto w roku ubiegłym, przygotowując odpowiednio baseny i nadbrzeża. Obecnie roboty przy budowie stoczni są w toku i jest nadzieja, że już w roku przyszłym uruchomiona będzie pierwsza pochylnia dla okrętów o wyporności do 1500 ton. Tam też prawdopodobnie budowana będzie łódź podwodna z funduszu zbiórki imienia Marszałka Piłsudskiego.

Plan stoczni przewiduje 4 do 5 pochylni różnych długości, doki: suchy i pływający, odpowiednia ilość dźwigów i żorawi bramowych, warsztatów i budynki, posiadające najbardziej nowoczesne

urządzenia. Po zakończeniu programu prac będzie można budować na stoczni marynarki wojennej nawet większe jednostki, tak dla marynarki wojennej, jak i handlowej. Stocznia będzie bowiem wykonywała także zamówienia prywatne.

Dodać należy, iż warsztaty stoczni nie będą dublowały posiadanych już przez przemysł krajowy warsztatów i wytwórni, a służyć będą głównie do

celów lokalnych, dla samej stoczni, będącej montownią poszczególnych części składowych budowanej jednostki, wykonywanych w wytwórniach i warsztatach, rozsiągniętych w różnych częściach kraju. W ten sposób władze marynarki wojennej dały dowód troski o rozwój przemysłu krajowego, przed którym otwierają się szerokie możliwości w postaci licznych i cennych zamówień.

Smutny koniec kariery przywódcy hitlerowskiego

Berlin, 29 maja. (PAT) Rada miejska w Klacku (niem. Glatz) na Śląsku pruskim uchwaliła wykreślić z listy swych obywateli honorowych b. nadprezydenta Śląska Helmuta Bruecknera, który, jak wiadomo, przed kilkoma miesiącami usunięty został ze wszystkich urzędów państwowych i partyjnych oraz czasowo internowany za działalność szkodliwą dla partii narodowo-socjalistycznej.

Ambasador Francji na Zamku złożył listy uwierzytelniające

Warszawa, 29 maja. Dzisiaj przed południem Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął ambasadora Rzeczypospolitej w Berlinie, p. Lipskiego.

O godz. 12-iej w południe odbyła się na Zamku uroczysta audjencja nowoprzybyłego ambasadora Francji p. Noela.

Ambasador Noel udał się na Zamek w towarzystwie szefa protokołu p. Romera w otoczeniu szwadronu szwoleżerów

Na dziedzińcu zamkowym ustawiony oddział honorowy kompanii piechoty oddał ambasadorowi honory wojskowe.

Pan Prezydent przyjął p. Noela w towarzystwie p. min. Becka, wyższych urzędników MSZ oraz członków domu cywilnego i wojskowego.

W czasie audjencji ambasador Noel wręczył Panu Prezydentowi swoje listy uwierzytelniające, wygłaszając odpowiednie przemówienie, na które odpowiedział Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Po uroczystej audjencji Pan Prezydent udzielił posłuchania prywatnego nowomianowanemu ambasadorowi. Po czym ambasador Noel eskortowany przez oddział szwoleżerów odjechał do ambasady francuskiej.

Irlandja zrywa całkowicie z Anglią

Skasowanie urzędu generalnego gubernatora

Dublin, 29 maja (PAT) Premier de Valera oświadczył w sejmie, iż rząd Wolnego Państwa Irlandzkiego ma zamiar znieść całkowicie urząd generalnego dyrektora.

W razie urzędowania tego za-

miaru, muszą być zniesione niektóre postanowienia konstytucji Wolnego Państwa. Osoba generalnego dyrektora jest dziś jedynym ogniwem formalnym, łączącym Irlandję z koroną brytyjską.

Pielgrzymka polaków z Czechosłowacji na Wawel

Warszawa, 29 maja (PAT) Ludność polska w Czechosłowacji, chcąc uczcić pamięć ś. p. Marszałka Piłsudskiego, urządza w dn. 9 i 10-go czerwca r. b. zbiorową pielgrzymkę do Krakowa. Pielgrzymkę organizuje specjalny komitet, utworzony przy zarządzie głównym Macierzy Szkolnej, a złożony z przedstawicieli wszystkich organizacji z dyr. Feliksem na czele. Wycieczka, której liczbę uczestników komitet ocenia na przeszło 1,000 osób, uda się na Wawel do trumny ś. p. Marszałka Piłsudskiego i zawiezie na Sowińiec grudki ziemi śląskiej, biorąc udział w sypaniu kopca Marszałka Piłsudskiego. Część wycieczki wyjedzie z Krakowa w dn. 9 czerwca, druga pozostanie w Krakowie do 10 czerwca.



COLGATE JEST PIERWSZĄ...

pastą do zębów zaaprobowaną i polecaną przez ZWIĄZEK LEKARZY DENTYSTÓW W PAŃSTWIE POLSKIM

Pieczęć na opakowaniu pasty Colgate jest najlepszą odpowiedzią na pytanie: „Jakiej pasty do zębów należy używać?” Cóż może być bardziej jeszcze przekonującym dowodem, że pasta Colgate czyści lepiej, gruntowniej... że zęby Twoe nabiorą niezrównanego blasku? Zacznij dziś jeszcze stosować pastę Colgate... a nigdy tego nie pożałujesz.

Używaj pasty Colgate dwa razy dziennie. Odwiedzaj dentystę dwa razy do roku.

CZY DEWALUACJA WE FRANCJI?

Komisja finansowa Izby Deputowanych odrzuciła wniosek o udzielenie rządowi pełnomocnictw

Dziś rozstrzygną się losy rządu Flandina

Paryż, 29 maja. (PAT).

Zgodnie z zapowiedzią komisja finansowa Izby Deputowanych odbyła dziś posiedzenie w prezydium rady ministrów pod przewodnictwem deputowanego Malvy.

Premier Flandin wygłosił dłuższe przemówienie, twierdząc, że jedynie wyjątkowe okoliczności zmuszają rząd do domagania się od izby rozszerzonych pełnomocnictw. Chodzi o URATOWANIE KREDYTU I WALUTY i o wywołanie pewnego rodzaju wstrząsu psychicznego, który przelamałby front międzynarodowej spekulacji. Spekulacja ta w chwili obecnej nie jest groźna, ale może stać się nią w chwili gdyby udało się jej ogarnąć masy społeczeństwa i wywołać zupełny brak zaufania do stabilizacji franka.

Premier jest zdania, że pełnomocnictwa przeszkadzają dewaluacji. Na zapytanie, czy projekt rządu nie wychodzi poza ramy instytucji parlamentarnych, premier przypomniał precedens z roku 1926 i 1934, zauważając przytem, że projekt rządu z punktu widzenia prawnego w zupełności odpowiada zasadom konstytucji republikańskiej. Co się tyczy sposobów za pomocą których rząd zamierza opanować spekulację, to premier Flandin podkreślił, że rząd dotychczas nie posiadał dostatecznej władzy do przeprowadzenia całkowitego programu. Rząd nie jest w możności udzielenia obecnie szczegółowych wyjaśnień komisji co do zarządzeń jakie zamierza przeprowadzić, ale zgóry zapewnia, że nie dokona żadnych brutalnych kompresyj wydatków, a w szczególności, że nie zamierza obniżyć wynagrodzenia np. funkcjonariuszy państwowych, którzy i tak posiadają b. ograniczone środki egzystencji. Premier nie przyjął natomiast, że nosi się z zamiarem zreformowania pewnych uchwałionych ustaw, jak np. ubezpieczeń społecznych. Poza tem będą powzięte środki, celem ożywienia gospodarczego życia państwa. Wypowiadając się za deflacją wydatków premier nalegał na konieczność jednoczesnego przeprowadzenia DEFŁACJI PODATKÓW.

Na zapytanie dep. Denais, premier Flandin oświadczył, że gotów jest szczegółowo informować komisję finansową izby o wszystkich zarządzeniach pod warunkiem jednak, że jego wypowiedzie nie będą mogły być uzależniane od głosowania komisji.

Ponowne posiedzenie komisji rozpoczęło się o godz. 3 popoł. Ponieważ nie ogłoszono żaden kontrprojekt, członkowie komisji ograniczyli się na razie do omówienia przedłożonych wywodów premiera Flandina.

O godzinie 16 zabrał głos minister finansów Germain Martin. Po jego przewośnieniu nastąpiło głosowanie.

Paryż, 29 maja. (PAT). Komisja finansowa Izby Deputowanych wypowiedziała się 25 głosami

PRZECIW UDZIELENIU RZADOWI ROZSZERZONYCH PEŁNOMOCNICTW.

Za wnioskiem rządowym głosowało tylko 15 deputowanych, jeden deputo-

wany powstrzymał się od głosowania, dwóch nie brało w głosowaniu udziału.

Po odrzuceniu projektu rządowego, komisja jednogłośnie przyjęła wniosek dep. Malvy i dep. Borrety:

LOS LOTERYJNY krzepi i stwarza wiarę w lepsze jutro Szczęśliwy los kupisz

KAFTALA

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 54

gdzie stale padają WIELKIE WYGRANE, gdzie ostatnio padło: dwa razy po

1.000.000.- zł.

na nr. 61.415 i 72.450 cztery razy po

100.000.- zł.

na nr. 85.899, 107.462, 112.612 i 133.710

oraz szereg wygranych po zł. **50.000.- 20.000.- 10.000.- i t. d.**

Wypłacamy rokrocznie naszym graczom **MILJONY ZŁOTYCH.**

Zamów więc jaknajspieszniej los do I-ej klasy 33 Loterii.

Ciągnięcie rozpoczyna się już dnia 19 czerwca.

Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie. Konto P.K.O. nr. 304.761

Anglja skupuje franki

Opinia City londyńskiej o sytuacji we Francji

Londyn, 29 maja (PAT) Przesadne nieco wiadomości prasy angielskiej co do rzekomo natychmiast oczekiwanej w City londyńskiej dewaluacji franka francuskiego nie znajdują potwierdzenia w poważnych kołach bankowych City. Decydujące czynniki City uważają, że rząd francuski nie wyczerpał jeszcze wszystkich będących w jego posiadaniu środków dla obrony franka i aczkolwiek w City nie dają wiary, że frank na dłuższą metę da się utrzymać na obecnym parytecie, to jednak nie przewidują natychmiastowej dewaluacji. Ten stan poglądów City znajduje swoje odbicie w fakcie, że podczas gdy kurs franka dla operacji natychmiastowych nie ulega zbyt wielkim fluktuacjom i dokonywanie tego rodzaju ope-

racji nie napotyka na trudności, to sprzedaż franków na termin jest bardzo utrudniona. Operacje z terminem 2 lub 3-miesięcznym nie są zupełnie dokonywane, albowiem deport na franki z terminem dostawy miesięcznej dochodzi do 3 fr. przy kursie natychmiastowym ok. 75 fr., a z terminem dostawy 3-miesięcznej nawet do 5 fr. Oznacza to, że — operując się na rozmiarach miesięcznego deportu ryzyko trzymania franków dla dostawy w terminie powyżej miesiąca równa się oprocentowaniu w wysokości 48 proc. Brytyjski fundusz stabilizacyjny dokonywa w dalszym ciągu interwencji na niżłkę funta drogą skupu franków i utrzymał kurs franka w stosunku do funta na poziomie mniej-więcej 75 franków.

„Komisja finansowa podzieliła się przy głosowaniu nad projektem rządu. Uważa jednak za swój obowiązek głośno wyrazić jednomyślne uczucie, iż wobec rozpetania się spekulacji przeciw frankowi komisja zdecydowana jest wszelkimi środkami bronić przed nią integralności waluty francuskiej”.

Paryż, 29 maja. (PAT).

W prezydium rady ministrów, jak podaje Agencja Havasa, twierdzą dziś wieczorem, że premier Flandin weźmie udział w jutrzejszej debacie w izbie i będzie bronił projektu rządowego.

Paryż, 29 maja. (PAT).

Agencja Havasa donosi: Debata parlamentarna o pełnomocnictwach rozpoczęła się w Izbie jutro popołudniu i przeciągnie się do późnej nocy. Dopiero około godz. 17-ej zabierze głos premier Flandin, który wystąpi przeciw spekulacji i prawdopodobnie wymieni z nazwisk pewnych spekulantów.



Paryż, 29 maja.

(PAT) W związku z debatą parlamentarną na temat pełnomocnictw i sytuacji finansowej Francji akcja zwolenników dewaluacji przybrała na sile. Wyrazem tego jest m. in. fakt, że „Le Petit Journal”, oddawna opowiadający się za dewaluacją, poświęcił w dniu 28 b. m. dodatkowo 4 pierwsze kolumny propagandzie dewaluacji, zamieszczając artykuł lidera centrum republikańskiego b. ministra finansów Paul Reynaud oraz lidera neosocjalistów dep. Deata. Dziennik zamieszcza również szereg opinii parlamentarzystów, wypowiadających się za dewaluacją, cytując m. in. głos sen. de Jouvenain, jednego z przywódców SFIO dep. Frossard, dep. prawicowego Capigny, dep. Claire, wiceprzewodniczącego lewicy radykalnej dep. Bardon, sen. Giannoti, b. ministra dep. radykalnego Mistlera, dep. radykalnego Mondes France i innych. Równocześnie b. podsekretarz stanu Patenotre polemizuje w obszernym artykule z opinią Paryskiej Izby Handlowej, wypowiadającej się przeciw dewaluacji.



Maj
30
Czwartek

Dzisiaj Niebowstąpienie P.
Jutro Anieli P.

Wschód słońca	3.24
Zachód słońca	19.42
Wschód księżycy	2.09
Zachód księżycy	18.32
Długość dnia	15.34
Przybyła dnia	9.19

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszkiach, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa” kilka razy dziennie. Pytajcie się lekarzy.

Tydzień Czerwonego Krzyża

Jak wiadomo, w dniach od 1 do 10 czerwca r. b. odbędzie się w Łodzi „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża”.

Program Tygodnia zawiera szereg imprez, mających charakter propagandowy, celem zwerbowania nowych członków zwłaszcza do drużyn ratowniczych męskich, któreby w czasie katastrof żywiołowych lub na wypadek wojny, mogły rozpocząć pełnienie swej służby.

W ramach tegorocznego „Tygodnia” będą zorganizowane pokazy ratownictwa ogólnego i przeciwgazowego drużyn ratowniczych P. C. K., połączone z pokazami bitwy dwóch oddziałów przysposobienia wojskowego i ratownictwa zagazowanych, pokaz punktu sanitarno-odżywczego i kolumny dezynfekcyjno-kąpielowej.

Pokazy te odbędą się na boisku W. K. S. w dniu 1 czerwca o godz. 4-ej po południu.

W niedzielę, 2 czerwca odbędzie się główny obchód z racji Tygodnia P. C. K. o godz. 10 rano odprawione będzie w Katedrze nabożeństwo, poczem nastąpi przemarsz drużyn i oddziałów P. C. K. oraz LOPP przez ul. Piotrkowską.

O godz. 15 wygłoszony zostanie przez prezesa dr. Kalisza odczyt przez radio t. „Cele i zadania P. C. K. w chwili obecnej”. W dniu 5 czerwca o godz. 21 min. 30 wygłosi odczyt przez radio przewodniczący sekcji drużyn ratowniczych dr. Karol Ryder.

6 czerwca, o godz. 19.30 w sali klubu Zjednoczone przy ul. Przędzalnianej Nr. 68 nastąpi rozdanie świadectw robotnikom i dekoracja oznaczonych za pracę dla P. C. K.

Poza tem przewidywana jest kwesta publiczna, sprzedaż nalepek oraz zbieranie ofiar. (i)

Inspekcja p. wojewody starostw wieluńskiego i radomszczańskie

W dniu 29 b. m. w godzinach wieczornych p. wojewoda Hauke-Nowak powrócił z dwudniowej inspekcji rolniczej starostw wieluńskiego i radomszczańskie.

W czasie tej inspekcji p. wojewoda badał szczegółowo stan gospodarstw wiejskich, prace melioracyjne, komasacyjne i t. p.

Specjalnie interesował się p. wojewoda gospodarstwami przodownikami, zespołami, konkursami hodowlanymi, wynikami finansowania inicjatywy rolniczej przez Fundusz Pracy w dziedzinie sadownictwa, wzorowych obór, stajni oraz akcją mleczarską.

W inspekcji towarzyszyli p. wojewodzie prezes łódzkiej izby rolniczej inż. Wilski, dyrektor tejże izby inż. Kawczak, naczelnik wydziału rolnictwa urzędu wojewódzkiego Jerzy Orłowski, kierownik oddziału rolnictwa A. Keller, oraz poszczególni starostowie wraz z inspektorami i instruktorami rolniczymi.

Należy jaknajczęściej zmieniać bieliznę!

A przede wszystkim prac ją w Radionie Wówczas przetrwa ono długie lata. Radion pierze wszystko i oszczędza wiele trudu. Nadaje się do wszelkiej bielizny Przywraca jej pierwotny wygląd i nadaje miły, świeży zapach

- Oto właściwy sposób użycia:
1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie
 2. Gotować przynajmniej 15 minut
 3. Płukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie.



RADION

pierze wszystko idealnie czysto



Po Krwawej bójce radnych

Wczoraj przesłuchiowano w urzędzie śledczym p.p. radnych oraz woźnych.—Sprawa zostanie skierowana do prokuratury Jaki będzie los łódzkiej rady miejskiej

Ponure, tragiczne widowisko, jakie rozegrało się onegdaj wieczorem w radzie miejskiej w Łodzi nie przestaje być tematem powszechnych rozmów. I na tle tych rozważań rodzi się pytanie: Co będzie dalej?

Ogółem obecna rada miejska odbyła 17 posiedzeń. Już na pierwszym doszło do awantury. Drugie posiedzenie upłynęło we względnie spokojnym nastroju, ale tylko dlatego, że było to zebranie wyborcze, na którym nie są przewidziane żadne przemówienia, żadne debaty. A już na wszystkich następnych panowała atmosfera stałego podniecenia i awantur.

Do dnia 2 kwietnia awantury polegały na nieartykułowanych wrzaskach, tupaniu nogami, biciu w stół i wyrażaniu pięściami. Dnia 2 kwietnia nastąpił pierwszy wyłom w tej zasadzie. Pojechała szklanka, rzucona przez r. Kapczyńskiego, zaczęli fruwać krzesła, byli pierwsi poturbowani. Od tego dnia każde niemal posiedzenie albo kończy się awanturą, albo zostaje przerwane spowodu awantury. Ostatnie posiedzenia nie mogą wogóle dojść do skutku wskutek agresywności radnych. Najślabsze słowo wyprowadza ich z równowagi i każe wyłamywać nogi od stołów, jak to uczynił onegdaj radny Ko-

zuchowski. Tymczasem nie zostały odczytane jeszcze deklaracje, omawiające zajścia w dniu 2 kwietnia. A przecież nie jest do pomyślenia, by poszczególne frakcje chciały obecnie przejść do porządku nad tem, co się stało onegdaj. — Więc znów deklaracje — i znów awantura. Albowiem przy tak wielkiej drażliwości, jaką wykazują nasi radni, uznający system natychmiastowych porachunków, nie można się spodziewać czego innego.

Jakżeż będą się w dalszym ciągu toczyły obrady? Czy możliwa będzie dyskusja nad jakąkolwiek sprawą? Czy rada miejska będzie mogła podejmować decyzje w sprawach najważniejszych dla miasta, jeśli każda dyskusja toczy się będzie w atmosferze niesłychanego podniecenia?

Co będzie dalej? Nim znajdzie się odpowiedź na to pytanie — narazie sprawa ekscesów onegdajszych, które wywołały tak przykre konsekwencje, jest przedmiotem do chodzenia.

Już wczoraj rano wezwani zostali do urzędu śledczego, celem przesłuchania, pierwsi bohaterowie zajść. Ogółem przesłuchano 15 osób, m. in. radnych adw. Kowalskiego, Kożuchowskiego, Stolarika, Czernika, Miłocha i Gonery z Obo-

zu Narodowego i Urbacha oraz Golińskiego z PPS.

W godzinach popołudniowych, o godzinie 6, składali też zeznania pierwsi świadkowie — woźni miejscy, którzy interwenjowali podczas zajść.

Dochodzenie prowadzone będzie w tempie bardzo szybkim, poczem sprawa zostanie skierowana do prokuratury dla nadania jej dalszego biegu.

Jakie będą wyniki i skutki dochodzenia, tego oczywiście nie sposób przesądzać.

Radny Goliński, który został ranny w głowę, czuje się już znacznie lepiej i osobiście składał wczoraj zeznania w policji. Natomiast stan radnego Nutkiewicza, który odwieziony został do szpitala jest w dalszym ciągu poważny, aczkolwiek ranny czuje się lepiej. Znajduje się on w szpitalu im. Poznańskich pod obserwacją dr. Aiznera, który stwierdził u niego uszkodzenie kości czaszki.

Ranny Nutkiewicz opowiada, iż pierwszy cios, od którego zachwiał się, otrzymał od r. Kożuchowskiego. Drugi cios, wskutek którego stracił przytomność — od r. Czernika. Co było później — tego nie wie. Ocknął się dopiero w sąsiednim pokoju.

Jak już donosiliśmy, gdy na sali obrad zawrzała walka między radnymi — odezwała się również galeria. Zwolennicy Obozu Narodowego, którzy siedzieli na galerji, zaczęli stamtąd cisnąć krzesłami na radnych. Wczoraj ustalono nazwisko niewiasty, która z galerji pierwsza cisnęła krzesło na sale obrad. Była to p. Kożuchowska, córka radnego.

Bardzo ciekawym momentem było nagle zaginięcie teczki adw. Kowalskiego. Gdy skończyły się formalności policyjne, zaczęto przy pomocy woźnych szukać tej teczki, ale nigdzie jej nie znaleziono. Ponieważ na sali nie było obcych, zaginięcie teczki wydawało się dość dziwne.

Sprawa ta jednak wyjaśniła się. Oto adw. Kowalski cisnął nie tylko dwa krzesła, ale, w ferworze walki, również swoją teczkę. Teczka, wyladowana książkami, przeleciała przez szerokość sali, wybiła szybę w oknie i wyleciała na ulicę...

Pierwsza wspaniała podróż Transatlan-tykiem „PIŁSUDSKI” 27. VIII. 35 — 12. IX. 35. Pełna uroku trasa: półw. Apeński, — Sycylja, — półn. wybrzeże Afryki, — ocean Atlantycki — Bałtyk — Gdynia. Szczegółowe informacje i zapisy Polskie Biuro Podróży „ORBIS” ul. Piotrkowska t5 i 18

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koperskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 93), H. Skwarczyńskiego (Katna 54), L. Czynieckiego (Rokicińska 53).

PARCELE BUDOWLANE przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania. Zgłoszenia: Piotrkowska 40. Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni powszednie od 10.-12 i od 4 do 6 popołudniu.

PREMIJOWANE KSIĄZECZKI OSZCZEDNOSCOWE 3. SERJI PKO PREMIE: po zł. 1000 500 250 100 CIĄNIENIE CO KWARTAŁ WKŁADKA MIESIĘCZNA ZŁ. 8.-

Dziś o godzinie 11-ej rano w ogródku „TIVOLI” WIELKI POKAZ MODY. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety do nabycia w kasie ogródka ul. Przejazd 1.



W dniu dzisiejszym zginął śmiercią tragiczną nasz długoletni współpracownik



RYSZARD KANENBERG

porucznik Rezerwy W. P., odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi,
Dyrektor Administracji naszych zakładów.

Z głębokim żalem żegnamy tragicznie Zmarłego, w którym straciliśmy szczerze oddanego firmie i niestrudzonego Towarzysza Pracy, o wybitnych zdolnościach organizacyjnych, spełniającego z poświęceniem i zaparciem siebie 'swoje ciężkie obowiązki do ostatniej chwili.
Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ
Pabjanickich Fabryk Wyrobów Bawełnianych
„KRUSCHE I ENDER“



TEATR MIEJSKI

Dziś, w czwartek, o godz. 4-ej po poł. jeszcze raz jeden rekordowy przebieg Vulpisusa „Zwycięzcy krzyżys”. Ceny niższe.

W czwartek o godz. 8,30 wiecz. oraz w sobotę wiecz. świetna sztuka Tadeusza Rittnera „W małym domku”.

W piątek przedstawienie zawieszono spowodu generalnej próby „Warszawianki” i „Sędziów” Wyspiańskiego.

PRZEDSTAWIENIE DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

W sobotę o godzinie 4-ej po poł. dane będą dla młodzieży szkolnej tragédie Stanisława Wyspiańskiego „Warszawianka” i „Sędziowie”. Ceny najniższe.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś 2 przedstawienia: o godz. 4,30 po poł. f 8,30 wiecz. ciesząca się niebywałym powodzeniem operetka w 3-ach aktach T. Földessy p. t. „Góra męzowie”, w reżyserji St. Zielińskiego. Kasa czynna od godz. 11 rano bez przerwy.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, w czwartek, pożegnalny wieczór Sedi Szengold i Sem Aurbacha, grany będzie piękny melodramat p. t. „Nocne ptaki”. — Ceny biletów na parterze 1 zł.

POPIS TĄCZNY SZKOŁY KRUKOWSKIEJ.

Dziesięciodniowy popis szkoły, odłożony w swoim czasie z powodu żałoby narodowej, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 2-go czerwca o godzinie 11-ej min. 30 przed poł. w teatrze „Rozmaitości” przy ul. Cegielińskiej Nr. 27. Program obejmuje pantomimę taneczną w wykonaniu 50 dzieci oraz 15 numerów tanecznych w wykonaniu uczeni dorosłych.

Ze względu na obszerny program początek przedstawienia punktualnie. — Bilety do nabycia w cukierni „Ziemiańskiej” od godz. 12-2 i od 5 do 7-ej. W dniu popisu w kasie teatru od godziny 10-ej rano.

CASINO

Dzisiaj i codziennie



ANNA STEN
FREDRIC MARCH
reż. R. Mamoulian w filmie
KATIUSZA

Chłopi-zwolennicy judaizmu

W województwie poleskim istnieje liczna sekta „subotników” — wyznawców Starego Testamentu

Ukazała się niedawno w prasie sensacyjna wiadomość o delegacji chłopów z Pińszczyzny, którzy przybyli do Warszawy z zamiarem przejścia na judaizm.

Wiadomość ta nie była może zupełnie ścisła. Poleszkom chodziło raczej o przeprowadzenie na ich osobach operacji rytualnej. Byli to bowiem t. zw. subotnicy, jedna z osobliwych sekt religijnych, istniejących na Kresach Rzeczypospolitej.

W południu Wortha, od przylegających wyrzuwało i...
W południu Wortha, od przylegających wyrzuwało i...
W południu Wortha, od przylegających wyrzuwało i...

Cała Łódź nad olbrzymim jeziorem

Kraina baśni staje się rzeczywistością

Prace, związane z oddaniem do użytku publicznego olbrzymiego jeziora w śródmieściu Łodzi, postępują szybko naprzód. Cały sztab elektryków zajęty jest obecnie przeprowadzeniem sieci podwodnych i nadwodnych przewodów, dzięki którym jezioro uzyska wspaniałe, niezmiernie efektowne, nieznanne dotąd w Łodzi oświetlenie.

Jezioro, o którym w Łodzi krąży całe legendy, jeszcze tylko kilka dni otoczono będzie z konieczności murem tajemnicy.

Któż to są ci subotnicy? Sekty subotników (piątdziesiątników itd.) istnieją w Pińszczyźnie i na Wołyniu, występując m. in. w powiatach brzeskim, kobryńskim, w okolicach Liady itp. Stary Testament jest nietykalną podstawową wiary sekciarzy, lecz jednocześnie zbiorem praw, normujących ich życie.

W blasku niewidzialnych lamp słońca będzie przez tajemniczą toń korowodów weneckich gondol w karnawałowej szacie, którym towarzyszyć będą śnieżnobiałe labędzie. Sto uroczych nimf w szatach z pajęczynki wychyli się z fal na powierzchni jeziora, dając jedyne w swoim rodzaju divertissement baletowe na wodzie.

Kiedy wszystko już będzie gotowe i ukończone, a woda podniesiona do należytego poziomu, otworzą się wrota, poza którymi ujrzy Łódź mieniąca się tysiącem świateł, pełna przepychu i kanawałowych uciech... Wenecję i usłyszysz dobrze znaną pieśń weneckich gondolierów: „Płyn barko moja”.

Subotnicy, wzorując się na Starym Testamencie, nie jedzą wieprzowiny, nie piją wódki, nie tańczą, są spokojni, poważni, żyją gromadami, pomagają sobie wzajemnie i świętują sobotę, twierdząc, że ponieważ 3-cie przykazanie nie nakazuje stworzenia świata, człowiek nie ma prawa przenosić dnia odpoczynku na niedzielę.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, tworzące się jezioro wykorzysta słynny w Polsce i jedyny w swoim rodzaju cyrk „Arena”.

W województwie poleskim subotników jest co około 1.200. Przywódcą ich jest niejaki Jan Muraszko.

Radjoprogram

CZWARTEK, dnia 30 maja 1935 r.

9,00—9,03: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy rano wstają zorze”. 9,03—9,06: Pobudka do gimnastyki. 9,06—9,20: Gimnastyka. 9,20—9,45: Muzyka (płyty). 9,45—9,55: Dziennik poranny. 9,55—10,00: Odczytanie programu na dzień bieżący. 10,00—11,57: Transmisja Nabożeństwa z Krakowa. Po Nabożeństwie muzyka (płyty). 11,57—12,03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12,03—12,05: Wiadom. meteorologiczne. 12,05—12,15: Przegląd teatralny. 12,15—14,00: Poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warsz. pod dyr. Wiktora Łabuńskiego i Ręta Waldówna (fortepian). W przerwie: Teatr Wyobraźni nadaje fragment słuchowiskowy p. t. „Jakób Jasiński” — Adama Mickiewicza, w oprac. Artura Górskiego. 14,00—15,00: Koncert zyczeń. 15,00—15,15: „O gospodarce drogowej Zarządu Miejskiego w Łodzi” — odczyt wygłosi inż. Karol Sztolcman. 15,15—15,45: D. c. koncertu zyczeń. 15,45—16,00: Pogadankę w języku francuskim wygłosi Lucien Requigny. 16,00—16,30: Koncert w wykonaniu zespołu Stefana Rachonia z udziałem Stefana Witasa (śpiew). 16,30—16,50: Koncert w wykonaniu orkiestry 1-go p. p. Legionów z Wilna. 16,50—17,00: Łódzka Skrzynka ogólna — wygłosi red. Jan Piotrowski. 17,00—17,30: Recital fortepianowy Marji Wilkomirskiej. 17,30—17,50: „Nasze kłopoty z gazetą ścienną”, audycja dla dzieci w układzie i wykonaniu klasy II-ej Państw. Gimm. w Pszczynie. — Transmisja z Katowic. 17,50—18,00: Poradnik sportowy. 18,00—18,45: Koncert solistów. Wykonawcy: Marja Kaupe (śpiew) i Stanisław Mikuszewski (skrzypce). 19,00—19,08: Zapowiedź programu na dzień na-

stępny. 19,08—19,15: Wiadom. sportowe lokalne. 19,15—19,45: Muzyka (płyty). Schubert: Trio B-dur w wykonaniu: d'Arany — skrzypce, F. Salmon — wiolonczela i Hess — fort. 19,45—20,00: „Życie na Wiśle” — reportaż Heleny Boguszewskiej i Jerzego Kornackiego. 20,00—20,45: Koncert orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. 20,45—20,55: Dziennik wieczorny. 20,55—21,00: „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21,00—21,45: Teatr Wyobraźni nadaje oryginalne słuchowisko Janiny Morawskiej p. t. „Miasto Santa Cruz”. 21,45—21,55: Feljton aktualny. 21,55—22,10: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 22,10—22,20: Koncert reklamowy. 22,20—23,00: Koncert w wykonaniu Orkiestry Symfon. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Jaschy Bernsteina (wiolonczela). 23,00—23,05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23,05—24,00: Koncert w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdz. Górczyńskiego. AUDYCJE ZAGRANICZNE. KOENIGSWUST. Wieczór majowy. BRUKSELA franc. „Linokoczeki” — operetka Ganne'a. KOLONJA. Koncert orkiestrowy. HAMBURG. Wesola audycja wiosenna. SZTUTGART. Koncert symfoniczny. POSTE PARISIEN. „Tonton” — operetka Laflaya z teatru Nouveaute. PARIS P.T.T. Wieczór operetek. REGIONAL PROGR. „Lohengrin”, op. Wagnera, akt II-gi. RADIO PARIS. Koncert symfoniczny pod dyr. Ingelbrechta. RZYM. „Casa mia” — operetka Pietriego.

Subotnicy nie mają księży, lecz kaznodziejów, t. zw. propowiadników. Kaznodzieje prowadzą ten sam tryb życia co reszta sekciarzy, pracują na roli, a poza tem nie wstępują w związki małżeńskie.

Sekciarze pragną masowo przechodzić na judaizm, gdyż jest on podstawą Starego Testamentu, stanowiącego dla subotnika źródło wszelkiej mądrości. Nie utożsamiają jednak judaizmu z żydostwem.

— My nie jewrei — twierdzi polepszuk. — My subotniki.

Subotnicy mają własne świątynie, mieszczące się w oddzielnych budynkach lub prosto chałupach. W rogu każdej mieszkalnej izby, gdzie zazwyczaj wisi święty obraz i pali się lampy, wycinanki z papieru, a czasami wersety z Biblii, naklejane na długie pasemka białego papieru.

Teatr „ROZMAITOŚCI”, tel. 112-25
Pożegnalne przedstawienie
znakomitych gwiazd amerykańskich
SEDI SZENGOLD I SEM AURBACH
Dziś w czwartek o godz. 9,30 wiecz.
po cenach ulgowych
CALY PARTER I ZI.
„NOCNE PTAKI”
melodramat ze śpiewami i tańcami

Midinetki przestały się śmiać

Młode, wesołe, zalotne i rozśpiewane paryżanki walczą poważnie i wytrwale o lepsze warunki pracy i płacy. — 10 tysięcy dziewcząt demonstruje na ulicach Paryża Kryzys wziął w swe bezlitosne kleszcze beztroską Francję

Midinetka, Sekwana, piosenka... Charakteryzująca się, powiewna sukienka... Na tych kilku wyrazach, które zrymowały się przypadkowo, a jednak symbolizują — opierały się wszystkie felietony, korespondencje i obserwacje z Paryża. O ile miały być prawdziwie paryżanką. Wszystkie te listy od specjalnych współpracowników — w pismach całego niemal świata, w dziennikach popularnych i w poważnych czasopiśmie literackich — nie były niczem innym, jak tylko najróżnorodniejszymi warzawami wokół tego właśnie na tych kilku słowach zbudowanego tematu.

Na midinetce wszystko się opierało. Mogłoby być Paryż bez Louvru, bez wieży Eifela, bez Sekwany, ale żeby był Paryż bez midinetki — tego sobie nikt nie mógł wyobrazić.

Mała, fertyczna, ubrana za parę groszy, ale zawsze zgrabnie i gustownie, wesoła, rozśpiewana, w powiewnej sukience z pudełkiem wielkiego domu „Haute Couture” pod ręką — szła taka midinetka przez ulice, wywołując zachwyt starych i młodych...

W południe z wielkich szwalni od Wortha, od Patou, od Lanvin i ulic przylegających do wielkich bulwarów — wyruszało ich, tych lekkich, wesołych stworzeń — setki. I ich wesołym śmiechem, niby ptasim, beztroskim szczytami rozbrzmiewały ulice. Wpadały do najbliższej mleczarni: jakiś tam kawałek mleka, kawałek sera, rzadko kawałek mięsa — i wesoła midinetka — zjadła mało, bo na więcej nie miała już była syta i uśmiechnięta szła wesoło spojrzenia przechodniów na wielkich bulwarów. Potem kilka godzin pracy z igłą w ręku. (O tej pracy nikt nie mówił. Potem wieczór — dramat, w którym stol już przyjął. Jest studentem, malarzem, poetą... „Scenach z Życia Cyganerii” — Mała midinetka — niezapomniana Sabinka, czy Mimi, przyjaciółka...

Możnaby jeszcze wiele pisać o midinetkach. O tem naprzykład, jak prędko zmienia się piosenki. Postoja kilka minut przy orkiestrze ulicznej, raz i drugi zapiewają — i już mają rzecz nietylko w głowie, ale i w zawsze wrażliwym sercu.

PRZY OBJAWACH SKLEROZY
Leczenie naturalny sok czosnku marki „Życia”
Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

Pobór rocznika 1914
Kto ma się stawić jutro

Jutro, w piątek, dnia 31 b. m. przed komisją poborową Nr. 1 (Pierackiego 18) w Warszawie stawić poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na litery początkowe S, S, T, U, zamieszkał na terenie 5 komisariatu policji, przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 165) w Warszawie stawić poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na litery Sz, S, T, U, W, Z, Z, z terenu 10 komisariatu policji i na litery A, B, C, Ch, D, E, F, z terenu 12 komisariatu policji, przed komisją poborową na powiat łódzki (Sienkiewicza 7) — poborowi rocznika 1914 oraz poborowi z kat. B roczników 1913 i 1912 — poborowi z terenu m. Tusznia oraz poborowi roczników 1913 i 1912 (kat. B) — poborowi z terenu A do J włącznie, z terenu gminy Brójce).

Na komisję należy zabrać dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

dzusku. Potem wracając do domu metrem, jeszcze sobie razem nuca — powtarzają sobie — melodię, z nutami w ręku... Wszyscy w wagonie są zachwyceni. A obcy akurat dziennikarz czy literat jest aż wzruszony, i obiecuje sobie, że zaraz napisze o tem korespondencję do swej gazety... W ten sposób właśnie powstawały te warzawice na temat, w którym midinetka była dominantą.

W Paryżu jest dziś kiepsko, jak w całej Francji i w całym świecie. Zatraca się powoli i zanika dawna wielka francuska tolerancja w stosunku do cudzoziemców. Robotników polskich, jak murzynów, którzy zrobili swoje — wysiedlili Francuzi z okręgu kopalni i hut, w których przez długie lata dużo polskiego potu spłynęło... Tak samo musieli wracać do siebie Włosi, Hiszpanie i inni cudzoziemcy. Francuzi zmienili się. Stał się ksenofobem. I nic nie pomogły wielkie hasła i powoływanie się na wspaniałe tradycje tych ludzi, którzy nie byli głodni. Głodna Francja zapomniała o swych sytych tradycjach. Wesoły Paryż stał się niemal smutny. Nawet midinetki przestały ostatnio śpiewać i poczęły coraz częściej myśleć o tem, że wraz z drożącym życiem — nie zarabiają więcej. Trochę spędziły piosenki nawet z ukarminowanych ust midinetek.

I oto przed kilkunastu dniami stała się w Paryżu rzecz niesłychana: midinetki zastrąkowały!

Te wesołe istoty — kwintesencja paryskiej beztroski — zmieniły zupełnie swe oblicze: zamiast cieszyć się życiem i być jego radosnym potwierdzeniem —

GROSZ DZIENNY WYDATEK NA MYDEŁKO DO ZĘBÓW CHERYS

Porządek w kinach łódzkich podczas wyświetlania filmu z pogrzebu ś.p. Marszałka Piłsudskiego

W piątek, dnia 31 maja, wszystkie kina łódzkie wyświetlać będą film z pogrzebu ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Seanse o godzinie 10-ej, 11-ej, 12-ej i 13-ej zarezerwowane są dla młodzieży szkół powszechnych. Inspektorat szkolny wydał w dniu wczorajszym okólnik, przydzielający poszczególnym szkołom sale i godziny seansów.

Seans o godz. 14-ej zarezerwowany jest dla młodzieży szkół średnich. Informację udziela p. dyrektor Davison.

Zarząd Zrzeszenia prosi pp. kierowników szkół o bardzo punktualne przeprowadzenie młodzieży na 15 minut przed początkiem seansu, lecz nie wcześniej, a to celem uniknięcia zatatorów i trudności przy opuszczaniu sal kinowych przez poprzednich widzów.

Sezonowcy u p. kom. Wojewódzkiego Proszą o przyspieszenie robót brukarskich

W dniu wczorajszym zgłosiła się do komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego delegacja związków zawodowych robotników sezonowych. Delegacja zwróciła uwagę, iż wskutek niepodjęcia dotąd robót brukarskich w Łodzi, 1000 robotników niewykwalifikowanych, którzy mieli znaleźć zajęcie przy tych robotach, dotychczas pozostaje bez pracy i możliwości zarobkowania. Wobec powyższego proszono komisarza, aby zatrudnił narazie tych robotników na innych odcinkach pracy, do czasu, póki rozpoczyna się roboty brukarskie, a przede wszystkim przy budowie drogi Łódź — Ła-

NA FJORDY NORWEGII
NAJCIEKAWSZA WYCIĘŻKA MORSKA
A KOMFORTOWYM STATKU „KOŚCIVSKO”
4-20 LIPIEC 1935 r.
CENY OD 350 ZŁ.
GDYNIA-AMERYKA LINJE ŻEGLUGOWE S.A.
WARSZAWA, PL. MAŁACHOWSKIEGO 4, ORAZ BIURA PODRÓŻY

nem — od kilkunastu już dni midinetki walczą o chleb i o prawo do życia z taką samą powagą i solidarnością, jak ich poważni koledzy z innych dziedzin pracy.

Do niedawna dzienniki paryskie interesowały się midinetkami tylko z racji dnia świętej Katarzyny — patronki tych małych szwaczek, dziś i codziennie we wszystkich pismach czytamy informacje o ich zebraniach i mitingach, oglądamy fotografie, w których te dawniej wesołe a dziś poważne młode kobiety zasiadają w komitetach strajkowych, radzą nad swym losem i konferują z przedstawicielami pracodawców. Wylegają całymi grupami na ulice, manifestują, nie ustępują mimo wezwań policji do rozproszenia się i podają całemu Paryżowi a

z nim i całemu światu do wiadomości, że jest im źle, że nie mają co jeść i że muszą zarabiać więcej.

Komunikaty o strajku mają brzmienie zupełnie oficjalne i poważne:

„Wczoraj w okolicach Madeleine do szło do lekkich incydentów pomiędzy strajkującymi midinetkami a funkcjonariuszami policji, co w rezultacie spowodowało zatamowanie ruchu ulicznego i wywołało pewne nieporządki.”

Komunikat głosi dalej:

„Midinetki, zebrane w syndykat robotników przemysłu odzieżowego odbyły wielkie zebranie, na którym postanowiły trwać w strajku aż do zwycięstwa i upoważniły kierownika sekcji odzieżowej syndykatu do dalszej walki”.

I jeszcze jeden komunikat:

„W gieldzie pracy odbył się miting, na którym strajkująca midinetki powzięły rezolucję, wzywającą pracowników i pracownice zawodów pokrewnych do poparcia ich strajku...”

Okolo dziesięciu tysięcy strajkujących dziewcząt i młodych kobiet domaga się cofnięcia zapowiedzianej obniżki stawek i wprowadzenia ruchomej skali płac, według wskaźnika drożyznianego. Wskaźnik ma jednak nie obejmować cen artykułów luksusowych, jak się dzieje dotychczas, gdyż te artykuły tanieją nieco i dają w rezultacie zły obraz zmian na rynku środków żywnościowych o odzieży, których ceny idą w górę. Żądają dalej umowy zbiorowej, zawartej na dłuższy okres i — wreszcie — skasowania akordu

Strajk trwa. Paryż stracił za sprawą kryzysu jeden ze swych największych uroków. Midinetki przestały być wesołymi stworzeniami z paryskich felietonów, a stały się poważnymi, walczącymi o prawo do życia „robotnicami przemysłu odzieżowego”.

G. — P. S.

Film, który oślnił cały świat!
WONDER BAR
Widowisko 10.000 cudów
Fascynująca treść!
Miljonowa wystawa!
Przebojowe melodje!
Wkrótce w kinie „EUROPA”.

LEKARZ - DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Przyjmuje codziennie od 9-3
Gdańska 37
tel. 232-55
4-7 w lecznicy
Piotrkowska 294

Doktor Z. Henrykowski
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
Traugutta 9, front 1 p.
Tel. 262-98
Przyjmuje panów od 8-11-ej i od 4-9 wiecz., niedz. i święta od 9-12.30
pani: od 10-11-ej i od 5-9 wiecz.

DR E. Guiman
choroby dzieci
wznowił przyjęcia
GDANSKA 26, Tel. 173-00.
Codz. od 11-1 i 4-7. 20-2

DR. MED. M. TAUBENHAUS
CHOR. KOBIECE I AKUSZERJA
Zgierska 11,
tel. 246-09.
Przyjmuje od 8-10 rano i 4-8 wiecz.

PRACOWNIA RĘCZNYCH ROBÓT
Piotrkowska 90, tel. 155-99
przyjmuje wykwiłną damską bieliznę, pyłamy i szlafroki pr. ostatnich modeli do szycia, haftowania i aplikowania. Ceny umiarkowane!

Gabinet kosmetyki i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom uniwersytecki
MONIUSZKI 1. Tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje od 10-2 i 4-8 wiecz.

Laboratorium
ANALITYCZNE dla celów diagnostyki
lekarzkiej J. ROZENBERGA
st. asystenta fizjologii Wolnej Wszechnicy Polskiej
PIOTRKOWSKA 101, m. 8, tel. 130-87
wykonywa wszelkie analizy (chemiczne, bakteriologiczne, serologiczne, mikroskopowe i in.) krwi, kału, naliczając i t. p. 30-2

Doktor ALBIN
ordynuje
w TRUSKAWCU
willa „SŁONECZNA”

MIESZKANIE
4 POKOJOWE z kuchnią i wszelkimi wygodami, słoneczne, w czystym domu, nie wyżej drugiego piętra w centrum miasta POSZUKIWANE. Oferty do „Republiki” pod „Front”.

DR. MED. WIKTOR MILLER
CHOROBY REUMATYCZNE
ul. Sienkiewicza 40
Tel. 146-11
przyjmuje od 4 i pół do 7-ej.
FIZYKALNA TERAPIA.

DOKTOR TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopięciowych.
Zawadzka 6 fr. 11 piętro
tel. 234-12
8-12, 2-4, 6-9 wiecz.
W niedziele i święta od 8-1 pp.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krta.
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

Wiercenie i gładzenie bloków.
Dostawa bloków i pierścieni. Egalizowanie wałów korbowych. Gruntowne remonty.
Warsztaty Samochodowe i Motocyklowe
Inż. Jan Küster
Łódź, Lomżyńska 9/13, tel. 190-55.

Do szorowania i czyszczenia tylko ATA
godna jest polecenia.
ATA czyści i szoruje wszystko!
WYRÓB ZAKŁADÓW „PERSIL”
POL. SP. AKC. BYDGOSZCZ

BARY „Zjednoczonych Rzeźników Żydowskich” w Łodzi
Piotrkowska 54, tel. 137-66
Piotrkowska 114, tel. 260-32
codziennie świeże i zdrowe OBIADY
Bufet zaopatrzone w gorące i zimne zakąski. Ceny przystępne!
Przyjmujemy wszelkie zamówienia telefonicznie.

STOP!! Niebywała sensacja Łodzi... UWAGA!! „CYRK ARENA” „Cyrk pod wodą”
przbywa do Łodzi tylko na kilka dni i rozbije swe olbrzymie nowe namioty na placu przy ul. Ks. Biskupa Bandurskiego 10 dawn. (ul. św. Anny róg Piotrkowskiej). W sobotę dn. 1-go czerwca br. o godz. 8.30 wiecz. OTWARCIE CYRKU.

Dźwiękowy Kino-Teatr Fenomenalny śpiewak
Przedwiosnie Józef Schmidt
„SPRZEDANY GŁOS”
czarować nas będzie swym śpiewem w filmie p. t.
film mówiony i śpiewany w języku niemieckim.
Następny program: „ANTEK POLICMAJSTER” w rolach głównych ADOLF DYMSZA I MARJA BOGDA.
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr.

Centralna lecznica zębów
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83
Przyjmuje: od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10-1-ej.
Własne laboratorium zębów sztucznych. Rentgen.
Lek.-dent. ŻADZIEWICZ.
Ceny znacznie niższe.

DR. MED. I. Lipkowicz
Rentgenolog
ul. Kilińskiego Nr 152
godz. 10-14
160-82 gabinet
Telefony 230-08 mieszki.

Z prawami gimnazjów państwowych
Prywatne Gimnazjum Żeńskie im. Marji Konopnickiej i Szkoła Powszechna
ul. WÓLCZAŃSKA 123, tel. 174-85.
Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły codziennie od godz. 9-ej do 14-ej.

DOKTOR WOŁKOWYSKI
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. CEGIELNIANA 11
Telefon 238-02
Choroby weneryczne, moczopięciowe i skórne.
Przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w niedziele i święta od 9-1.

Dr. ST. BIBERGAL
Choroby skórne i weneryczne
Elektroterapia
Zawadzka 10 Tel. 106-30
Ordynuje od 9-1 i od 5-8 w niedzielę i święta od 9-1

LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23
Lek. Dent.

Z PRAWAMI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH
Pryw. Gimnazjum Żeńskie im. J. ABA ORAZ
PRYW. SZKOŁA POWSZECHNA
w Łodzi, Legionów 10, tel. 122-12
Zapisy do klas gimnazjalnych oraz do szkoły powszechnej przyjmuje sekretariat w godzinach 9-13.
Do nowo utworzonej klasy przygotowawczej pod kierownictwem wykwalifikowanej freblanki przyjmuje się dziewczynki i chłopcy poniżej lat 6-ciu. 40-4

DOKTOR H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9-1, od 5-9 pp.
w niedziele i święta od 10-1.

Dr. MED. GUSTAW KOHN
specjalista chorób kobiecych i akuszerji, diatermja, elektro-koagulacja
ul. PIŁSUDSKIEGO 51, 170-03
Przyjm. 8-10 i 4-6 po poł.

M. CHWAT
powrócił
Wiśniowa Góra tel. 9
Pensjonat Inżynierowej Młoc
Willa skanalizowana. Elektryczność. Radio. Kuchnia wykwiłna, ew. dietytyczna. Zamówienia: Wiśniowa-Góra, telefon-9.
Uwaga: Od 15 czerwca basen i plaża na W.-Górze.

POMOCNIK-NOTARJUSZA
z prawem zastępstwa, obeznany z warunkami miejscowymi POTRZEBNY do Kancelarii Notarialnej Hipotecznej w Łodzi.
Oferty z podaniem warunków, adresu i życiorysu składać do Administracji „Republiki” pod „R. P.” 40-2

LABORATORJUM ANALIZ LEKARSKICH
HIGJENA
czynne cały dzień. Gabinet światłolecznicy: lampy kwarcowe (do wypożyczenia), solux, diatermja i kąpiele elektryczne.
GDANSKA 31-a, parter, tel. 192-64
Ceny lecznicowe.

Dr. BRAUN KOLUMNA
Nowo otworzony PENSJONAT „SŁONECZNY” przy ul. Krakowskiej Nr. 3, wynajmuje pokoje z całkowitym utrzymaniem, po cenach bardzo przystępnych.
Uwaga: wydaje się obiady i kolacje, dla wycieczek ceny niższe.
ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel.
Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front, codziennie zastać od godz. 4-8 po poł

SANATORJUM W CHEŁMACH
dla dorosłych i dzieci
czynne od 1-go czerwca
Stała opieka lekarska.
Dietytyczna kuchnia.
Wiadomość na miejscu, lub tel. 122-60 127-81.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 174-26, g. 10-12 rano.

Posady
MŁODY człowiek, fachowiec z kilkuletnią praktyką w większych tkalniciach poszukuje posady. Na żądanie referencje. Oferty sub „M. E.” 31
KRAWCOWA wykwalifikowana z wieloletnią praktyką poszukuje pracy po domach po cenach bardzo przystępnych i przyjmuje prace do domu. Telefon 231-03, Wala.
POTRZEBNE 2 inkasentki (izr.) Zgłosić się Kilińskiego 49, m. 12.
MASZYNISTKA potrzebna do biura. Oferty z podaniem warunków i życiorysu pod „Warunki”.
POSZUKUJE posady wychowawczy, władam językiem francuskim i niemieckim. Oferty sub „Uczciwa”.
FRYZJER męski oraz fryzjerka potrzebni na stałe. Rokicińska 56.

PIERWSZORZEDNY buchalter bilansista korespondent polsko - niemiecki poszukuje posady — godziny. Łask. Of. sub „Energiczny”.
POSZUKUJE posady w charakterze maszynisty lub palacza. Znam wszelką robotę wchodzącą w zakres ślusarsstwa. Oferty sub „A. B.”
NAUCZYCIEL hebrajskiego młody, rutynowany, przyspasabiający do wyjazdu poszukiwany. Oferty z wyrażeniem do Republiki „Swardit”.
AGENT zaprowadzony w składach farb dla sprzedaży lakierów poszukiwany. Oferty pod „Branżysta”.
DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”.

